

SŁOWO

WILNO Wtorek 14 maja 1929 r.

Wilno. Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 4. Telefony: redakcji 243, Administracji 228, drukarni 262.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena pojedynczego Nr. 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem Redakcja rękojmi niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczania ogłoszeń.

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk
BIENIAKONIE — Bulet kolejowy.
BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lor”.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKUSZY — Bulet kolejowy.
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa. W. Włodzimierz.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Kuch”.
HODZIEJ — Uwróżce kolejowy — K. Smarzyński.
IWIENIEC — Sklep tytoniowy S. Żwirzyński.
KŁECK — Sklep „Jednostka”.
LIDA — ul. Siwaleka 13, S. Matecki.
MŁOCIECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jaźwińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
N. ŚWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Nauk.
PIŃSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Pol. Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9, N. Tarasiejski.
WILEJKĄ POW. — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewska.
WARSZAWA — T-wo Książ. Kol. „Ruch”.
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej 40 gr. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W N-rach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

W PERSPEKTYWIE TYGODNIA

5. V. — 12. V.

Projekt Young'a jest próbą kompromisu pomiędzy stanowiskiem państwa wierzącego a projektem Dr. Schachta. Cyfrowa propozycja amerykańska przewiduje, podobnie jak plan sojuszniczy, uregulowanie reparacji w ciągu 58 lat. Pierwsza rata wynosiła by 1675 milj. mk. a następnie 36 wzrastałyby rocznie o 25 milj. mk. W dalszych 21 latach Niemcy płaciłyby na rachunek długów sojuszniczych w Ameryce po 1.700 mil. (20 rat po 1.700 mil. i jedna 900 mil.).

Przy obliczeniu za okres 37 lat przeciętna rata roczna, do której dołączona zostaje należność przypadająca z tytułu amortyzacji pożyczki udzielonej Niemcom w związku z planem Dawesa wyniesie 2.050 mil. mk. czyli o 450 mil. mniej niż to przewidywał plan Dawesa.

Gdyby plan Younga doszedł do skutku, na co bynajmniej nie zanosi się wobec zastrzeżeń i protestów zainteresowanych wierzycieli Niemcy zyskałyby obniżenie spłat reparacyjnych o 20 miliardów mk., natomiast Francja straciłaby 15 miliardów a udział Anglii w reparacjach zmniejszyłby się z 22 proc. na 18 proc. Jak widzimy operacja Ovena Younga zrobiona jest kosztem Francji i Anglii.

Jak zaznaczyliśmy widoki powodzenia planu Younga są minimalne, natomiast stoczka ważniejsza jest znaczenie polityczne wystąpienia Stanów Zjednoczonych, zainteresowanych pośrednio w uregulowaniu kwestii oświadczenia. Prasa niemiecka triumfując podkreśla, że plan kompromisu Younga oznacza załamanie jednolitego frontu b. sojuszników wobec Niemiec, należy bowiem pamiętać, że memorandum sojuszników ogłoszone w dniu 13-go kwietnia uzgodnione było z delegatami Stanów Zjednoczonych.

Te właśnie rozdziewki w obozie byłych sojuszników cieszą, zdaje się, najbardziej polityków niemieckich, otwierając przed nimi perspektywę szantażów i wygrywania nieporozumień wśród byłych aliantów dla swych celów politycznych. Prasa niemiecka oczywista tendencyjnie wyolbrzymia to zarysowanie się jednolitego frontu na konferencji reparacyjnej. Jeżeli plan Ovena Younga może być w pewnym stopniu uważany za wyraz zmiany dotychczasowej polityki rzeczoznawców amerykańskich, to jest on niczem więcej jak konsekwencją ogólnej polityki Stanów Zjednoczonych, zdecydowanie dążącej do roli arbitra w sprawach kontynentu europejskiego.

Wybory angielskie. Za niespełna trzy tygodnie odbędą się w Anglii wybory do parlamentu. Kampania wyborcza już w pełnym toku. Przed paru dniami ogłoszony został program Labour Party, który w razie otrzymania większości stronictwo zamierza przeprowadzić. Program w głównych swych zarysach przewiduje nacjonalizację przemysłu węglowego, reorganizację szeregu gałęzi przemysłu na nowych podstawach przy całkowitem wyeliminowaniu „bolszewizmu”. Dalej Labour Party zapowiada walkę z bezrobociem drogą organizacji na szeroką skalę robót publicznych, obiecuje zwiększenie zasiłków dla bezrobotnych, uchylenie niektórych podatków pośrednich kosztem zwiększenia podatku spadkowego.

Hasło nawiązania stosunków dyplomatycznych z bolszewją, które w pierwszych tygodniach kampanii wyborczej było bojowym hasłem labourystów straciło obecnie na ostrości. Jest to skutek wycieczki przemysłowców angielskich do Rosji. Gabinet konserwatywny popierając po cichu tę wycieczkę wiedział dobrze, że na

(dalszy ciąg na szpalcie 6-ej).

ECHA STOLICY Z ZA KORDONÓW

Na otwarcie P. W. K.

WARSZAWA. 13. maja (Tel. wt. „Słowa”). Rząd udaje się niemal w komplecie na otwarcie Powszechnej Wystawy Krajowej z końcem bieżącego tygodnia.

Sędziwo w sprawie b. min. Czechowicza

WARSZAWA. 13. maja (Tel. wt. „Słowa”). Sędziwo w sprawie b. ministra Skarbu Czechowicza, prowadzone przez Sędziego Sądu Najwyższego p. Zaleskiego dobiega końca i mogłoby być zamknięte, jednakże występujący w imieniu Sejmu, jako oskarżyciele postępowania: dr. Lieberman i Wyrzykowski, wystąpili z nowymi wnioskami do sędziego sędziwego. Obaj oskarżyciele żądają zmianowiec powołania jeszcze jako świadków dodatkowych b. Premiera dr. Bartia i Ministra Pracy dr. Jurkiewicza. Świadczenie ich miałyby być zeznania na okoliczności dające Rząd nie przedłożył w swoim czasie Sejmowi projektu ustawy o kredytach dodatkowych oraz miałyby przedstawić przebieg dyskusji na Radzie Ministrów podczas omawiania sprawy asygnowania 8 milionów złotych na fundusz dyspozycyjny Prezesa Rady Ministrów.

Jest rzeczą wątpliwą, czy Trybunał Stanu zdecydował się na powołanie tych dwóch świadków, gdyż pierwsza okoliczność, na którą miałyby zeznawać, jest zupełnie dostatecznie wyjaśniona i to już w Sejmie podczas kilkunastodniowej dyskusji nad tem zagadnieniem. Drugie żądanie oskarżycieli jest całkiem groteskowe, gdyż nie sposób przypuścić, ażeby dymisjonowani ministrowie mogli przed kilkoma tygodniami o przebiegu dyskusji na podstawie posiedzenia Rady Ministrów. Oprócz tego dr. Bartel bawił zagranicą, na pozostawienie tam do śledzenia i byłoby bardziej niż niewskazane odkładać drażliwą sprawę b. ministra Czechowicza aż do powrotu dr. Bartia z Florencji.

Pogłoski o zredukowaniu budżetu

WARSZAWA. 13. maja (Tel. wt. „Słowa”). W kołach gospodarczych Warszawy kursuje uporzędkowana pogłoska, jakoby kierownik Ministerstwa Skarbu pułk. Matuszewski przystąpił do prac zmierzających do zredukowania budżetu państwowego o 500 milionów zł. Pogłoska ta wydatnie nam się nieprawdopodobna i pochodzi najpewniej z ust Ministerstwa Skarbu rzeczywiście zgodzie ze wskazaniami doradcy finansowego p. Dewey'a ograniczyły wydatki na cel inwestycyjny, skład pewną część wyciągniętych wniosków co do sumy redukcji, ale już wnioski zbyt daleko idące.

General Zosik-Tessaro objął dowództwo KOP.

WARSZAWA. 13. maja (Tel. wt. „Słowa”). Dział objął urządzenie nowoimienionego dowódcy Korpusu Ochrony Pogranicza gen. Zosik-Tessaro, jednocześnie był dowódcą KOP-u gen. Minkiewicz objął stanowisko generala inspekcjonującego w Głównym Inspektoracie Sił Zbrojnych.

Poselstwo włoskie w Warszawie podniesione do godności ambasady.

WARSZAWA. 13. V. PAT. W wyniku rozmów, przeprowadzonych między rządem polskim a włoskim postanowiono podnieść poselstwo obu państw do godności ambasady. W dniu dzisiejszym charge d'affaires włoski otrzymał akredytację od dr. Francina Martina, dotychczasowego ambasadora w Buenos Aires, jako dla pierwszego ambasadora Włoch w Polsce. Równocześnie rząd włoski udzielił akredytację dla dotychczasowego posła polskiego w Rzymie p. Stefana Przędzińskiego na ambasadora. Min. Zaleski, przyjmując do wiadomości powyższe, wyraził przekonanie, że rząd polski z radością powita powstanie ambasady włoskiej w Polsce, jako nowy dowód uznania Polski przez Włochy za ważny czynnik w stosunkach międzynarodowych po wojnie oraz zacieśnienia się stosunków przyjaźni i życzliwości między Polską a Włochami.

Zaprysiężenie ks. biskupa Radońskiego

WARSZAWA. 13. V. PAT. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu dzisiejszym na audjencji o godz. 12-ej, ks. kardynała Flonda. O godz. 13-ej złożył na ręce Pana Prezydenta przysięgę ks. biskup Radoński, sufragana poznański. O godz. 13 min. 15 złożyła wyrazy hołdu Panu Prezydentowi delegacja zjazdu połączonej organizacji kolejowych.

Nowy zarząd Zw. Strzeleckiego.

WARSZAWA. 13. V. PAT. Nowoobрани zarząd Związku Strzeleckiego ukonstytuował się na dziesiątym posiedzeniu w sposób następujący: prezes — były poseł Antoni Anusz, wiceprezes — inż. Iwanowski i poseł p. Adam Koc, sekretarz generalny — pos. Kazimierz Kieszowski, skarbnik Zbigniew Gliński. Na stanowisko komendanta głównego Związku Strzeleckiego powołał Zarząd gen. Rożena. Inne stanowiska obsadzone będą na najbliższym posiedzeniu komitetu wykonawczego.

Wybory do Zgromadzenia Narodowego w Estonii.

TALLIN. 13. V. PAT. Dziś o godzinie 2 zakończyły się wybory do zgromadzenia narodowego. Udział w wyborach dość ożywiony, aczkolwiek w stolicy brało udział 70 proc. wyborców, podczas gdy w poprzednich wyborach frekwencja wynosiła 78 proc. Prowizoryczne obliczenia są następujące:

W Tallinie na pierwszym miejscu socjaliści — około 12 tysięcy głosów 2-gie miejsce — partia pracy, około 11 i pół tys. głosów; trzecie miejsce — komuniści, 10 tys. głosów (obydwie partie socjalistyczne otrzymały więcej głosów, niż w poprzednich wyborach); czwarte miejsce — partia narodowa Tennesona około 7 tys. głosów. Następnie idą Niemcy i t. d. Zauważyć się daje wzrost głosów partii narodowej i obu socjalistycznych partii. Partia rolna bez zmian. Straciły przy wyborach partia drobnych rolników i chrześcijańsko-narodowi.

Przyjaźielskie stosunki...

Pod tym tytułem zamieścił kowieński „Rytas” artykuł wstępny, w którym rozważa wypadki 1 maja w Berlinie. Wypadki te wykazały istotne oblicze bolszewików, którzy nie zważając na przyjacielskie stosunki, łączące ZSSR z Niemcami nie wahał się wysłać swych emisariuszy celem zorganizowania rozruchów komunistycznych w stolicy przyjaznego państwa.

Nawiązując do tych wypadków „Rytas” pisze dalej: „Te same siły w Kownie usiłowały również ukazać się 1 maja na widowni. Często rewizje, areszty, składy bibuły komunistycznej i broni znalezione u komunistów litewskich wykazują, że i w Litwie akcja komunistyczna, bez względu na „przyjaźielskie stosunki” nie ustala. Akcja taka wymaga wszechstronnej pomocy. Widocznie jej nie brak, gdyż źródło, jak się zdaje, nie może się przedko wyczerpać. Litwa z Sowietami pozostaje w dobrych, przyjacielskich stosunkach. Jednak nie powinno to wprowadzać w błąd naszego społeczeństwa; płaszczyzna dobrych stosunków nie powinna nas ludzić. Bolszewizm nie zmniejsza swej agresywności, jak to wykazał chociażby 1 maja, i wobec tego ostrożność nie zawadzi.

Pismo estońskie o urzędzie celnym w Turmontach

Z Tallina piszą, iż w poczytnym dzienniku estońskim „Waba Maa” pojawiła się w ostatnich dniach kwietnia r. b. korespondencja podkreślająca z wielkim uznaniem funkcjonowanie polskich władz policyjnych i celnych w Turmontach. Autor korespondencji stawia grzeszność i taktowność postępowania naszych władz granicznych za wzór i kończy następującym zdaniem: „Elegancją swego ubioru i powagą zachowania się urzędnik polski działa orzeźwiająco na podróżnego zmęczonego długą drogą i przez to podnosi w oczach pasażera pre-tyg swego kraju”

I socjaliści litewscy przeciw Litwie

„Lietuvos Aidas” zamieszczając komunikat „Ety” o decyzji litewskiego ministerstwa spraw zagr. pociągając do odpowiedzialności pisma „Socialdemokrata” za artykuł o zamachu na prof. Woldemarasa, pisze: „Możemy bardzo ubolewać, że organ partii, która do niedawna była w składzie rządu litewskiego, może rozpowszechniać takie rzeczy, dla których niezdolny człowiek nie ma nazwy. I robi się to pod adresem kraju i rządu, z którym się chce żyć lepiej, niż to ma miejsce w zwykłych przyjaźniach stosunkach. W zupełności rozumiemy litewskie m-wo spraw zagranicznych, które pociąga „Socialdemokrata” do odpowiedzialności”.

Nabożeństwo po polsku wzbronione

Z Kowna donoszą: W Kiejańskim parafialnym kościele pod wezwaniem św. Jerzego nabożeństwa majowe odbywały się co rok — rano po polsku i wieczorem po litewsku. W r. b. za przykładem innych miejscowości w okolicy Kiejań nabożeństwa w języku polskim zostały zupełnie zawieszono.

Rozstrzelanie czterech terrorystów w Szawłach

KOWNO. 13.5. (PAT). Wczoraj w Szawłach rozstrzelano 4 terrorystów: Markelisa, Augajisa, Gawanisa i Ruzgisa, skazanych przez polowy sąd w Szawłach. Jak wiadomo rozstrzelani byli aresztowani w Szawłach w samochoście, przyczem znalazłono u nich broń. Po wyroku wniesiono do prezydenta prośbę o ulaskawienie, która jednak została odrzucona.

PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk
BIENIAKONIE — Bulet kolejowy.
BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lor”.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKUSZY — Bulet kolejowy.
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa. W. Włodzimierz.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Kuch”.
HODZIEJ — Uwróżce kolejowy — K. Smarzyński.
IWIENIEC — Sklep tytoniowy S. Żwirzyński.
KŁECK — Sklep „Jednostka”.
LIDA — ul. Siwaleka 13, S. Matecki.
MŁOCIECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jaźwińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
N. ŚWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Nauk.
PIŃSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Pol. Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9, N. Tarasiejski.
WILEJKĄ POW. — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewska.
WARSZAWA — T-wo Książ. Kol. „Ruch”.
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej 40 gr. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W N-rach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

Fala terroru w Kowieńszczyźnie

Masowe areszty z powodu zamachu na Woldemarasa

Z Kowna donoszą, iż mimo ogłoszenia w piśmie wiadomości, że właściwi sprawcy zamachu na premiera Woldemarasa zostali ujęci i nazwiska ich są znane — masowe areszty trwają w dalszym ciągu zwłaszcza wśród studentów Uniwersytetu kowieńskiego. Liczba aresztowanych studentów sięgać ma 50. Poza tem w liczbie aresztowanych osób prywatnych znajdują się zarówno członkowie i sympatycy socjal-demokratów, jak również ludowych socjalistów, (laudyników) oraz chrześcijańskich demokratów.

Z tego powodu wśród najsilniejszych

Kim jest Wasilius? Aresztowanie kpt. Szlapińskiego

RYGA. 13.5. (PAT). Jak donosi „Rigasche Rundschau”, policji kowieńskiej są już znane nazwiska dwóch sprawców, którym udat się uciec zagranicę. Są to członkowie korporacji Ausza i nazwiska ich brzmią: Bulata i Budelis. Aresztowany student Wasilius odmawia wszelkich zeznań. Wasilius jest adoptowanym synem znanego w Marjampolu adwokata Buity z znajdującego się pod ścisłym aresztem domowym.

Dalej komunikacja, że jako podejrzany o udział w zamachu został aresztowany kapitan 5 pułku piechoty Szlapiński. Wiadomość o tym marszele wywarła nadszykającą sensację, tem bardziej, że kapitan należy do okół prawicowych i brał czynny udział, pod dowództwem byłego szefa sztabu generalnego Plechawiczusa, w grudniowym zamachu stanu.

Areszty dotychczasowe wywołują niebywałą sensację i z wielkim zdenerwowaniem oczekiwane są rezultaty dalszego śledztwa. Liczba aresztowanych przekracza 200 osób. W związku z trwającym stale śledztwem, coraz mniej jest wspomnianego nazwisko Plechawicza oraz coraz mniej słyszy się przypuszczeń, iż zamachu dopuścili się plechawicy. Policja dotychczas nie zdecydowała się na wydanie jakiegokolwiek komunikatu o rezultatach śledztwa. Wiadomo jedynie, iż aresztowano ostatnio wielu członków chrześcijańsko-demokratycznej organizacji Aelintinika.

Wychowanek Woldemarasa ma się lepiej.

KOWNO. 13.5. (PAT). W stanie zdrowia wychowanek premiera Woldemarasa nastąpiło znaczne polepszenie. Niebezpieczeństwo śmierci minęło. Pozostaje on jednak nadal w klinice pod nadzorem lekarzy.

Awantury komunistyczne w sejmie pruskim

BERLIN. 13—V. PAT. Dzisiejsze posiedzenie Sejmu pruskiego poświęcone było dyskusji nad interelacjami komunistycznymi w sprawie wydarzeń majowych i miało przebieg niezwykle burzliwy. Komuniści odrazu od początku posiedzenia podnieśli hatas i wrzawy, rzucając obelżywe okrzyki pod adresem ministra spraw wewnętrznych Grzeszkiego z chwałą, gdy tylko pojawił się on na sali.

Interpelacje polityczne uzasadniał poseł Kasper, oskarżając policję o to, że zachowują się ona brutalniej, niż uczyniłaby to w kraju nieprzyjaźliwym. Po przemówieniu posła Kaspera wstąpił na trybunę pruski minister spraw wewnętrznych Grzeszki, by odpowiedzieć na interpelację, ale komuniści podnieśli niesłychaną wrzawę, nie dając ministrowi przejść do głosu. Przewodniczący Sejmu pruskiego Bartels musiał wykluczyć z posiedzenia kilku komunistów i trzykrotnie przerywać posiedzenie dla usunęcia ich z sali. Dopiero, gdy posłowie komunistyczni gremjajnie opuścili salę posiedzeń, śpiewając III międzynarodówkę, minister spraw wewnętrznych mógł rozpocząć swe przemówienie.

Przygotowania do konferencji Małej Ententy

BIAŁOGROD. 13.5. (PAT). Podjęto tu szereg przygotowań w związku z przyjęciem delegacji państw, wchodzących w skład Małej Ententy, które wezmą udział w konferencji, mającej się odbyć 20 maja. W-g ustalonego przez jugosłowiańskie ministerstwo spraw zagranicznych programu, minister spraw zagranicznych Rumunii Mironescu przybędzie do Białogrodu 19 maja, minister Benesz zaś 20 maja.

Obchód 10-cio lecia Wielkiej Rumunii

BUKARESZT. 13.5. (PAT). W niedzielę, jako w ostatni dzień uroczystości, związanych z 10-leciem Wielkiej Rumunii, o godz. 11 rano królowa Marja w obecności króla Michała, rodziny królewskiej, regencji i członków rządu przyjechała w pałacu Cotroceni grupę Rumunów amerykańskich, którzy przybyli do uroczystości. Królowa rozmawiała dłuższy czas z delegatami Rumunów amerykańskich, poczem dokonała rewji sztandarów stowarzyszeń rumuńskich w Ameryce. O godz. 12 nastąpiło otwarcie wystawy sztyletów, rycin i portretów historycznych. Wystawa mieści się w pałacu archiwów państwowych.

Zwycięstwo autonomistów w Alzacji

BERLIN. 13.5. (PAT). Prasa berlińska, omawiając wyniki wyborów komunalnych podnosi zwycięstwo autonomistów w Strassburgu i Colmarze, podkreślając, że burmistrz Strassburgu zostanie wskutek tego autonomista Roos znajdujący się obecnie zagranicą. W Colmarze mieli autonomiści uzyskać wszystkie 30 mandatów i wskutek tego miasto które posiadało dotychczas większość socjalistów radykałów otrzyma obecnie burmistrza - autonomistę.

Ostateczne wyniki wyborów municypalnych we Francji

PARYŻ. 13.5. (PAT). Jak wynika z danych ogłoszonych przez ministerstwo spraw wewnętrznych dokonano już wyboru rad municypalnych w 769 gminach miejskich miasta z ogólnej liczby 774 posiadających ponad 5 tys. mieszkańców. Według tych danych konserwatyści uzyskali 8 mandatów (—2) republikanie 127 (—15) republikanie lewicowi 137 (+17) radykały republikanicy 40 (+4) radykały społeczni 227 (—10) republikanie - socjaliści 29 (—3) socjaliści 164 (—5) socjaliści - komuniści 4 (+4).

Walki w Chinach

HONG-KONG. 13.5. (PAT). Ze źródeł miarodajnych donoszą, że wojska prowincji Kwang - Si rozpoczęły atak przeciwko wojskom prowincji Kwantung, przyczem spodziewają się że w najbliższym czasie wejdą do Kantonu. Wobec naprężonej sytuacji oddział żołnierzy trzymany jest w ciągłym pogotowiu aby w razie potrzeby wkroczyć natychmiast na terytorium dzielnicy europejskiej w Kantonie.

Samochód wpadł do wąwozu

BIAŁOGROD. 13.5. (PAT). Automobil, którym grupa turystów odbywała wycieczkę po kraju, wpadł do wąwozu. 3 turystów zostało zabito 5 odniosło rany.

oczne zaznajomienie się ze stanem gospodarczym Rosji i możliwościami handlowymi będzie najlepszym antidotum na zapędy niektórych wielbicieli Stalina w sferach przemysłowców angielskich.

Decydującą rolę dla wyniku wyborów odegrają kobiety angielskie, które zawiadując rządowi Baldwinia wezmą udział w akcie wyborczym. Znaczący stosunek angielskich twierdzą, że oddadzą one swe głosy konserwatystom.

Nowy rząd w Austrii. Po czterytygodniowym przesileniu ministerjalnym udało się pos. Streeruwitzowi sforsować gabinet. Nowy gabinet nazwano gabinetem pojednania, jest to o tyle trafne, że kandydatura Streeruwitza nie wywołała zbyt silnych ataków socjal-demokratów najbardziej zaciętych antagonistów stron chrześcijańsko-społecznych, skąd wyszedł nowy premier.

Gabinet Streeruwitza będzie posiadał poparcie trzech stronictw: chrześcijańsko-społecznych, wielkich agrariuszy i Landbundu. Sądząc z dyskusji nad deklaracją programową nowego premiera, opozycja socjalistów nie będzie zbyt ostra.

Nowy premier w swem ekspozycie bardzo pobieżnie poruszył sprawy polityczne, kładąc główny nacisk na kwestie gospodarcze. Porozumienie kapitału z pracą i współpraca tych dwóch elementów, oto podstawa pokoju społecznego, na którym zamierza oprzeć się nowy rząd.

Zmiana rządu w Austrii obchodzi nas w Polsce przedewszystkiem ze względu na znaczny eksport nierogacizny. Poprzedni gabinet ks. pałata Seipla miał z tego powodu znaczne trudności, ponieważ stronictwo agrariuszy domagało się ograniczenia importu świń, co zostało uregulowane w umowie handlowej pomiędzy Polską a Austrią. Nowy premier te drażliwą kwestię zbyt lakonicznie oświadczeniem, że będzie kontynuował politykę ograniczeń importowych, na czem jednak będą one polegać, kanclerz Streeruwitz nie wyjaśnił.

XVI konferencja partii komunistycznej poświęcona była dwóm kwestjom: uchwaleniu 5-cio letniego planu gospodarczego i zlikwidowaniu t. zw. opozycji prawicowej. Pięcioletni plan w astronomicznych cyfrach uprzemysłowienia Rosji uchwalono bez żadnego sprzeciwu, natomiast rozgrzywkę z opozycją prawicową odłożono do bardziej pomyślnego momentu.

Rykw, Bucharin, Tomski pozostał na swych stanowiskach mimo iż zdecydowanej opozycji wobec polityki Stalina.

Na marginesie pięcioletniego planu, na którego cześć prasa sowiecka wypisuje szereg panegryki, warto zaznaczyć, że żaden, dosłownie ani jeden plan opracowany przez bolszewików nie został wykonywany. Tego rodzaju „gigantycznych” planów było b. wiele np. plan zniżenia kosztów produkcji, plan przejścia na 7-mio godzinny dzień pracy, plan elektryfikacji i t.p. Pozostały one tylko papierowymi wspomnieniami, fantastycznych pomysłów ich twórców.

P. S. Jeden z naszych czytelników zwraca uwagę, że tytuł naszego artykułu „W perspektywie tygodnia” jest niescisły i pojęcie „perspektyw” wstecz mylnie, ponieważ oczy posiadamy z przodu i „perspektywę” możemy obserwować tylko przed naszymi oczyma, przez nami, nigdy — poza nami. Jeżeli się objaśnia zjawisko perspektywy napr. schodzenie się linii i t.d., to ma się na myśli, iż takie schodzenie się istnieje wyjątkowo przed widzem nawet w ściśle określonym polu widzenia”.

Oczywiła z malarskiego punktu widzenia nasz korespondent ma całkowitą słuszność. Ale w pojęciu historycznym perspektywa ma inne prawa niż w malarskim lub architektonicznym, przecież na wszystkie co należy do historii patrzymy wstecz a oddalenie wzrozu perspektywę, w której wypadki i wydarzenia nabierają niejednokrotnie wyrazistości, plastyki i barw. Sz.

Tajemniczy zamach bombowy na nauczyciela

LIDA. 13. 5. (Tel. w. Słowa). Przed kilku dniami w godzinach wieczornych przed drzwiami mieszkania nauczyciela gimnazjum państwowego, przy ulicy Piusidskiego Nr. 9 p. Kalisiewicza, położył jakiś nieznany dotychczas sprawca przedmiot o kształcie granatu z palącym się lontem. P. Kalisiewicz, który w tym czasie układał się do snu, słysząc podejrzane szmer po drzwiami, natychmiast wyszedł, lont zgasił, poczem wrócił do mieszkania, by się ubrać i zjechać całą sprawę.

W międzyczasie gdy się ubierał posłusznie skrzyknęła furtki i gdy wyszedł powrotnie granatu już nie było. Władze bezpieczeństwa z całą energią dążą do wykrycia sprawcy tego zamachu, którego źródło tkwi prawdopodobnie ew. odbywających się obecnie egzaminach maturalnych.

NIESWIEZ.

Demagogia mści się na... demagogach. Związek Zawodowy Robotników Rolnych na naszym terenie, jak zresztą i gdzieindziej, posługiwał się często metodami mocno demagogicznymi, a niemającymi gruncie rzeczy nic wspólnego z dobrem własnych członków. Obaleniści początkowo formalnie wierzyli opowiadaniom agitatorów Związku, iż Związek wywalczy korzyści i broni tylko interesów pracowników rolnych, niemając żadnych innych celów. Prędko jednak przekonali się, że menażerki są przeważnie ludzie bardzo luźno związani z ruchem rolno-robotniczym, traktujący sprawę z punktu widzenia politycznego, jeżeli nie poprostu osobistego. To też nastąpiła reakcja i ożis robotnicy rolni coraz bardziej odwracają się od Związku Zawodowego Robotników Rolnych, widząc, że nie mają żadnych korzyści, natomiast płacić muszą wysokie stawki członkowskie. Ciekawy i charakterystyczny wypadek, ilustrujący kompletną obojętność dla Związku robotników rolnych, miał miejsce w naszym powiecie. Oto zapowiedziane zostało zebranie robotników rolnych w maj. Radziwiłłomity ks. Radziwiłła; przyjechał na nie delegat Związku Zaw. Rob. Roln. Michał Jurgiel z Baranowicz. Miał to być w związku z rozpoczęciem roku gospodarczego jakby inauguracyjne zebranie.

A zebranie nie odbyło się. Nie odbyło się dlatego, że... nikt na nie nie przyszedł. Wypadek to bardzo charakterystyczny. A świadcy o kompletnym bankructwie dotychczasowych metod działania Zw. Zaw. Rob. Roln. Różne agitacje, różne demagogie, różne niezliczone obietnice zwiody kompletne r. obrotników; to też załajają groza na składkę, a czasu na słuchanie. Istnienie związków zawodowych brojących interesów swych członków jest nietylko zrozumiacie, ale nawet bardzo pozytywne. N. p. w Wielkopolsce zapewne żaden ziemianin nie chciałby pracować bez Związku zawodowego robotników, tyle on przynosi korzyści obu stronom. Ale tam na czele związku stoją ludzie poważni i ideowi.

Może zapowiadająca się na całej linii kompromitacja Zw. Zaw. Rol. Roln. u nas wpłynie na przywódców, by na przyszłość nie stosowali metod działania, które nie przyniosły korzyści absolutnie nikomu!

Dom. NOWOGRODEK

Pobyt p. Prezydenta w Nowogrodzie. Przyjazd Pana Prezydenta Rzeczypospolitej do Nowogrodziny ustalony został na początek września i obejmie marszrutę: Lida do Nowogrodu, Nieswież, Baranowicze i ewentualnie Stonom.

Min. Kühn przyjeżdża do Nowogrodu. W pierwszych dniach czerwca przybył do Nowogrodu min. komunikacji inż. Kühn by na miejscu zapoznać się z budową normalno-torowej linii kolejowej Stonom, Nowolipia, Nowogrodek, Mołodeczno.

BIENIAKONIE.

Złotliwość bez granic. Dnia 2 maja opuścił Bieniakonie tu. wikariusz i katecheta wielebny ks. Aleksander Bebko. Przyniósł on w własną prośbę do powiatu Dzieśnińskiego, gdyż nie mógł znieść niecných oszczerstw, które zaczęły się sypać ze sk-

rozsławił Mickiewicz swoją „Redutą Ordona”, jeno wcale niestety szablonowo od znanych całej Warszawie Sal Redutowych, z których niemałego obszaru w gmachu Teatru Wielkiego wykrojono śliczną rezydencję dla imprezy artystycznej, zaproszonej przez dyrekcję byłych Teatrów Rządowych otwarty został w dniu 29 listopada 1919 go roku pod kierunkiem pp. Juljusza Osterwy i Mieczysława Limanowskiego.

Zapowiadano ukazanie się sceny, jakiej jeszcze w Polsce ucho nie słyszało, oko nie widziało: eksperymentalnej, „przeżywaney”, całej w nowych emocjach i efektach... Zaraz jednak pierwsza premiera zbiła z tropu i publiczność i krytykę. Zagrano „Po nad śnieg” Żeromskiego całkowicie i 1. a Stanisławska, nawet topiąc wcale głęboko w moskiewskim realizmie artystycznym Żeromskiego symbolikę. Wyzwignęli Redutę na poziom, a raczej na linję na której spdzierewiano się ją urzeć, dopiero: „Papierowy kochanek” Szaniawskiego i „Fircyk w zalotach” Zabłockiego, zaś amatorów eksperymentalnych spektakliw żądawalnia po dziurki od nosa „Ulica dziwna” (Broń Boże nie „Dziwna ulica”! Czyszowski).

Eksperyment puszczania w obieg po prowincji, w szczególności po Ziemiach Wschodnich już skonsolidowanej Rzeczypospolitej (był to już rok 1924), „Pastorałek” i „Wielkiejnocy” i wielkie eksperymentu powodzenie, oto, co naprowadziło kierowników Reduty na ideę ucylenia w ogóle teatru objazdowego jednym z kamieni węgielných Redutowej imprezy. Sprawiedliwość jednak zaznaczyć każe, owe „Pastorałki” i owa „Wielkanoc” były to dwa reżysersko-twórcze dzieła p. Schillera, jednego z naczelnych dżi w Polsce „ludzi teatru”.

Na to, co u tarto się nazywać redutowością, czy duchem Reduty, czy jej manjerą, czy jej stylem, czy jej wiarą dogmatyczną... złożyło się wiele, wiele pierwiastków. Nie żaden to niewłaściwy przytyk. Jest to tylko pokreślenie milmochem, że Reduta z całym—do niedawna jeszcze—swóim aparatem i „ideowym” i „technicznym” nie wyszła bynajmniej z głowy dyr. Osterwy, jak Minerwa z głowy Jowisza, w pełnym rynsztunku i blasku.

Teatr artystyczny nazwany „Redutą” (nie od żadnych maskarad, na które pisał satyry jeszcze Naruszewicz, i nie od żadnych fortyfikacyj objazdowych fosz, z których jedną

Wybory do sejmiku saskiego

BERLIN. 13. 5. (PAT). Wybory do sejmiku saskiego miały naogół przebieg całkowicie spokojny. W ostatecznym wyniku socjaliści uzyskali w sejmiku saskim 33 miejsca, niemiecko-narodowi i związana z nimi lista rolników t. zw. Landwok uzyskali 13 mandatów, niemiecka partja ludowa zdobyła mandatów 13, partja gospodarcza mandatów 11, komuniści mandatów 12, demokraci 4 mandaty, lista „waloryzatorów” 3 mandaty; tak zw. stary socjaliści, których przedstawicielem był dotychczas w rządzie prezes rady mini strów, Heldt zdobył 2 mandaty, socjaliści narodowi t. zw. hitlerowcy — 5 mandatów. Pewną niespodzianką stanowią sukces niemieckiej partji ludowej i partji gospodarczej, które zyskały po jednym mandacie więcej, przeważnie kosztem demokratów i waloryzatorów.

Zakończenie konkursów hipicznych w Rzymie

RZYM. 13. 5. (PAT). Agencja Stefaniago donosi: Wczoraj po poł. w obecności króla i olbrzymich tłumów odbył się konkurs hipiczny zamknięcia i puchar królewski, przeznaczony dla zwycięzców, którzy w konkursach poprzednich uzyskali 1-sze, drugie i trzecie miejsce. Pierwsze miejsce zajął kapitan Navarro (Hiszpania).

RZYM. 13. 5. (PAT). W ostatnim dniu konkursów hipicznych, w konkursie koni, które nie wygrały 8 turów, porucznik Starnawski na „Redlead” zdobył 2 nagrodę.

Wyrok w sprawie p. Gorczyńskiej Sąd odwoławczy zatwierdził wyrok sądu koleżeńskiego

W niedzielę 12-go bm. sąd odwoławczy ZASP w osobach p. Cwiklińskiej oraz pp. Brzezińskiego i Palewiczka zatwierdził wyrok Sądu koleżeńskiego, zawieszający p. Gorczyńską w prawach członka ZASP na przeciąg jednego roku.

Pogrzeb ofiary czekisty s. p. Bohdana Kucharkowskiego

Dziś o godz. 9.30 nastąpi wyprowadzenie zwłok s. p. Bohdana Kucharkowskiego do Katedry, skąd po nabożeństwie odbędzie się pogrzeb na cmentarzu Rossa. W dniu wczorajszym zwłoki s. p. Kucharkowskiego przeniesione zostały do konwentu korporacji „Batorja”, której zmarły był założycielem. W poważnie przybranej kirem i fioletem sali rycerskiej konwentu, otoczony strażą honorową korporantów z gotymi rapirami — stanął katafalk.

Dzisiejszy pogrzeb zapowiada się niezwykle uroczysty. Z Nowogrodu przybędzie szereg wyższych urzędników, oraz delegacja sejmiku, magistratu, strzela i t. d. W pogrzebie weźmie udział p. wojewoda Bezczykiewicz, szereg wyższych urzędników województwa, przedstawiciele policji, wojskowości i t. d.

Zbrodnia baranowicka której ofiarą padły dwa młode jestestwa nie zatrza się zbyt łatwo w pamięci społeczeństwa. S. p. Kucharkowski miał piękną przyszłość przed sobą jako zdolny i bardzo ceniony urzędnik. Ojciec

„3-ci maj” i „Ojczyzna tobie” zakończyła pierwszą część programu. Zorganizowane przedstawienie jest zasługą nauczycielstwa, któremu się podziękowanie należy rzetelne. Mała jednak uwaga, czy nie dosyć, tych patriotycznych dramatów, Polska dziś wolna i potężna w tem pojęciu powinna się młodzieży wychowywać ukazywanie Polski w pohańbieniu, w cierniowej koronie wydaje mi się niewskazane.

Wreszcie rozeszli się wszyscy, trzeźwo i wesoło ciesząc się z mile spędzonego wieczoru, żalując że tak mało takich miewają a patrzącemu z ubocza gorsze przychodziły refleksje, jakże inną byłaby wiesz nasza gdyby nie była zapoznana z prawdą, że odrobina dobrej woli może dokonać wielkich rzeczy. Widz.

nie piosenki, Witaj majowa jutrenko, Za Niemiem i t. d. powtórzone o przedstawienie i znowu muzyka, która wprost w szal zachwywu wprowadziła publiczność bisującą bez końca.

Poczem ks. zaintonował „Boże coś Polskę”, które kościół podchwycił i odśpiewał. Tymu wyszły z kościoła i rozlały się po rynku, otaczając kołem przygotowaną mównicę, z której kierownik poczty p. Wiczerek przemówił o znaczeniu 3 maja święta polszczyzny, jasno i treściwie bez niepotrzebnego patosu, wytrzymał zbrany, dlatego tak bardzo dumni jesteśmy z rocznicy podobnej inny naród nie posiada.

Przedstawienie w szkole dla dzieci „Recenzent a. i.”: „Wyzwolenie” stało się dla Reduty gwiazdą ideową, jego sztandarem, jego odą do młodości, Ale—przekarmienie Wilna „Wyzwoleniem”, przetrzała jego ideologię, obrazem walki tak już dziś szalenie dla nas—obywateli Ojczyzny Wyzwolenie—nie aktualnej, ale karmienie nas i przekarmienie teraz akademicką retrospektywnością... było potknięciem się Reduty—na gruncie wileńskim—stokroć dla niej samej niebezpieczniejszem niż wystawienie słabej sztuki z bieżącego polskiego repertuaru.

Nawet w najświetniejszym okresie swej działalności własnej nie liczyła się Reduta z faktem, że dwiestoletnie miasto nasze ma zaledwie garść publiczności, i to wyłącznie polskiej, którzyby się niewyczerpanie interesowała bądź takim „Wyzwoleniem” bądź „Mazepą” wystawionym pół-na-pół realistycznie (kostjumy) w formach do ostateczności uproszczonych, albo takim „Cydem”, rozgrywającym się na scenie wręcz cudacko pomyślanej i skonstruowanej, albo zamykaniem najefektowniejszych scen „Zaczarowanego Koła” w rodzaj kłaki, niemającej żadnego logicznego i artystycznego usprawiedliwienia etc.

Reduta rozpoczęwszy świetnie „teatralną edukację” Wilna, potrafił w miasto nie istotnie zaimponować i porwać je i rozentuzjować, ryczo bardzo zaharowała się na manowce... specjalnej jakiejś misli przerabiania Wilna, z całą jego, tak bardzo różnorodną publicznością teatralną, na własne kopyto. Powtórze, zachęcała nas pokazywać, jak reżyserska niezmiernie nieskrępowana twórczość, pomyslowość, fantazja mogą i mają prawo panować dyktatorsko nad każdą wystawianą sztuką. Wpadła w manjerę i w istny obłąk, które jeszcze warszawskiej Reducie wytykał Boy-Zeleński pisząc: „Aktorstwo i reżyserja, służące samemu sobie, muszą zacząć jałowić i dziwiać. Zaczynają się kochać w sobie, wirtuozować, patrzeć na utwory sceniczne jako na substrat dla swoich figielków”. A, jeśli mnie pamięć nie mwi, kiedyś już na tem miejscu, że trzy lata temu, przypomniał p. W. Piotrowicz Reducie, co napisał w Warszawie Wacław Grubiński, gdy mu p. Osterwa, będąc dyrektorem Teatru Narodowego, cofnął, jako recenzentowi teatralnemu

„Prawda,—przerwałibyśmy—wystawienie „Wyzwolenia”, było niepowodzeniem dla Wilna ewentemem, w tymże „Kurjerze Wileńskim”, co przez ileż to czasu był istnym organem przybycznym Reduty, nieustannym trybularzem dymiącym na jej cześć i chwale, pisał ktoś podpisujący się

PRZEBÓJ PARYŻA SAKYA-MOUNI PERFUMY i PUDRY Les Parf de ROCHME PARIS Sprzedaż w drogerji I. PRUŻAN, Mickiewicza 15.

Krajowa fabryka kabli POSZUKUJE rejonowych, ruchliwych, dobrze wprowadzonych na miejscowym rynku przedstawicieli. Szczegółowe oferty z podaniem dotychczasowej i obecnej działalności prosimy kierować do Tow. Rekl. Międz. j. r. Rudolf Mosse, Warszawa, Marszałkowska 124 pod „Kablo”

Wanny kwasowęglowe przy zakładzie elektro-rentgenologicznym D-ra IWANTERA, Mickiewicza 24.

Każda inteligentna osoba o przywoitwym wyglądzie (do lat 40), może znaleźć pewny zarobek (pensja i prowizja). Zgłaszać się od 9-12. Firma Wł. Nieciengiewicz i S-ka, Wileńska 15.

POSTĘPY W DZIEDZINIE KOSMETYKI. Od wielu już lat środki depilacyjne znajdują się na pierwszym planie potrzeb niezbędnych świata pań. Był czas, kiedy artykułu tego sprzedawano miesięcznie zaledwie kilka tub. Zaś od kilku lat środki depilacyjne stały się bardzo rozpowszechnionym i pożądanym artykułem. Nic też dziwnego, że fabrykanci tych wyrobów prowadzą między sobą ostrą walkę konkurencyjną. Pierwszym znanym środkiem depilacyjnym w postaci kremu, jaki kiedykolwiek pojawił się na rynku, był Taky. Krem Taky natychmiast został sprzedawany w poważnej ilości i jest obecnie również we wszystkich pierwszorzędných salonach fryzjerskich bardzo popularnym artykułem mającym dużo zbytu. Z wytwórczością pracował fabrykant nad ulepszeniami tego wyrobu. Jao wynik tych długotrwałych studiów powstał krem „Taky”, 1929; jest to środek o nowych składnikach chemicznych. Już przy pierwszym nalożeniu Taky na skórę można stwierdzić, że krem produkcji r. 1929 odznacza się przyjemnym zapachem i nie posiada nawet śladu brzydkiego odoru siarkowodu, którym to nieprzyjemnym zapachem odznaczały się wszystkie dotychczas znane środki depilacyjne. Taky jest miłym kremem, którego konsystencją można porównać z każdym innym kremem tubkowym. Dzięki temu można go łatwo rozetrzeć na każdym miejscu ciała. Zaś że w skutku pozostał nadal niedoścignionym, rozumie się samo przez się. Szczególnie dobry skutek został osiągnięty w trwałości kremu: Taky 1929 można przechowywać w tubce przez kilka miesięcy i pozostaje dobry do użycia aż do ostatka. Niema wątpliwości, że nowe walory kremu Taky 1929 przyczynia się do tego, że Taky stanie się jeszcze więcej popularnym artykułem niż dotychczas.

Z dniem 15-go MAJA r. b. uruchomiona zostaje Stała Komunikacja Autobusowa GŁĘBOKIE-DZISNA Kursować będą 2 autobusy 4 razy dziennie. Rozkład jazdy: Z Głębokiego — godz. 7 i 20. Z Dzisny — 5 i 17. Przedsiębiorstwo: K. JANKOWSKI.

BANK CUKROWNICTWA Spółka Akcyjna w Poznaniu Oddział w Warszawie SKŁAD CUKRU w WILNIE ul. Słowackiego 27, w Magazynach Polskiego Lloyd Sprzedaż cukru hurtowa i detaliczna, poczynając od 1 worka

Reduta i Wilno

Dwa dni temu otrzymaliśmy od dyr. Juljusza Osterwy list adresowany do redaktora „Słowa” — treści następującej:

Wielce Szanowny Panie Redaktorze! Ponieważ sprawa Reduty w Wilnie zaczyna coraz bardziej zaprzysiężać opinię publiczną i wywoływać komentarze nie zawsze słuszne, niech mi będzie wolno złożyć następujące oświadczenie.

Wilna opuszczają na stałe nie zamierzamy. Zrezygnujemy się z dzierżawy gmachu miejskiego na Pohulance, ponieważ powstał niezależny od nas projekt sprrowadzenia Reduty do Stanów Zjednoczonych na rok 1930. Musimy więc być poważnie przygotowani do tego przedsięwzięcia. (Opuszczenie Pohulanki w pełni sezonu, spowodowałyby dla miasta i dla nas kłopotliwe położenie). Pozostawiamy w Wilnie swój dom i bazę teatru objazdowego po ziemiach wschodnich ponieważ ta forma organizacji nie przeszkodzi, lecz raczej ułatwi nam i wzmocni odpowiedni trening. Na wypadek gdyby „Ameryka” nie doszła do skutku poza bazą teatru objazdowego, zamierzamy otworzyć w Wilnie „doświadczalnię” artystyczną, której rezultaty podobnie jak premiery sztuk „objazdowych”, przedstawiać będziemy w Wilnie, o ile oczywiście nie staną na przeszkodzie warunki lokalne.

Nie zamierzamy również — jakby się to wydawało z ogłoszonych obaw Rady Miejskiej ogalać teatr i wywozić własności Magistratu, przeciwnie, pragniemy w tym teatrze pozostawić własną pracę (nie tylko przez subwencje) zdobyte mienie. W rezygnacyjnym piśmie do p. prezydenta prosiliśmy o wyznaczenie Komisji rzeczoznawców, którzyby orzekli, co z urządzeń należy pozostawić i jaka za to należy się Reducie rekompensata.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku Juljusza Osterwa.

Wilno, dn. 10-V. 1929 r.

List dyr. Osterwy, nie zawsze ściśle w ujmowaniu sprawy, pobudza nas do kilku również publicznych refleksyj, które nasuwa pismo „otwarte” naczelnego kierownika Reduty.

bilet premierowy... wymierzając tem Grubińskiemu karę za jakąś nieprzychylną recenzję. „P. Osterwa—napisał wówczas Grubiński — stoi na stanowisku, że gratisowy bilet premierowy posyła się jedynie na to, aby sprawodawca chwalił przedstawienie...” To samo przekonanie—czy uprzedzeniu—przenosiła Reduta na grunt wileński, więc niewybaczając sobie aby: prim o mógł się w Wilnie znaleźć recenzent, któryby przed każdą „kreacją” Reduty plackiem nie padał z zachwytu, a secundo aby recenzent, któryby znalazł jednak to i owo do zarzucenia, któryby zaryzykował sformować choćby tylko zastrzeżenie... nie żywił dla Reduty uprzedzenia, niechęci, specjalnej jakiejś ansy, nie chciał jej rozmyślnie szkodzić, nie podkopywał jej bytu, nie miał jakiejś urazy personalnej dla dyr. Osterwy, nie zyczył mu jaknajgorszej etc. etc.

Rozpołowienie zespołu i objęcie przez Redutę teatru w Grodnie było błędem. Błędem jeszcze większym było: niejako zepchnięcie drugiego wileńskiego teatru stałego pod dyrekcją F. Rychłowskiego do roli „podrzędnej”, jakiegoś małego necessaryum (z racji zajmowania tak świetnego „punktu” w mieście jak Lutnia). Próbowano w sposób najrozmaitszy stosunek ten uregulować i unormować. Był czas, że Teatr Polski Rychłowski w Lutni poczyniły były za filje „Reduty”, aczkolwiek groza zasłucha nigdy od niej niezobaczył, a dyrekcja Reduty nader niechętnie i wymijająco przyznawała

„Komisja Teatralna utworzona przy Urzędzie Delegata Rządu w Wilnie, małać czuwać nad dramatyczno-operowo-opernym teatrem Fr. Rychłowskiego już nie istniała... nie zaczęły się istnieć Powołani do niej byli prof. Kolbuszewski, Ruszczyk, Giltelli, dyr. Wyleziński, red. Cz. Jankowski, mec. Klott, dr. Dembowski, red. M. Józefowicz, radca St. Riess, rad. Aleksanderowicz, dyr. Rychłowski, Przewodniczący ex officio prof. J. Remer. Wielka szkoda, że instytucja nie rozwinęła się. Dopieroła przez niektóre jeszcze siły, mogłaby dziś jeszcze, gdy teatr w Wilnie znalazł się jakby na zakręcie dziejowym, niejednemu mu pomoc okazać. Osobliwie zaś wymaga i wymagać będzie ścisłej kontroli: repertuar teatru objazdowego—choćby dlatego aby zahamować bezkrytyczne wystawianie wobec małowartościowej bezkrytycznej publiczności takich sztuk jak „Siostra Beatrix” Maeterlincka lub „Murzyn Warszawski” Stonimskiego.

Eksportacja i pogrzeb ś. p. Restytuta Sumoroka

W dniu wczorajszym oddano ziemie zwłoki zmarłego onegdaj b. prezesa Sądu Apelacyjnego w Wilnie ś. p. Restytuta Sumoroka.

Spoleczeństwo wileńskie, wśród którego Zmarły cieszył się ogromnym szacunkiem wzięło tłumnie udział w oddaniu ostatniej przysługi. I nie tylko społeczeństwo wileńskie. Przybyli na pogrzeb delegacje wszystkich sądów Apellacji Wileńskiej, a p. Minister Spraw Wewnętrznych nie mogąc przybyć sam, delegował w swoim imieniu wiceministra p. Czerwinskięgo.

Eksportacja zwłok do kościoła św. Jerzego odbyła się o godz. 9 rano. Kondukt żałobny prowadzony był przez ks. kanonika Lewickiego. Przed trumną niesioną przez cały czas postępowali poczty sztandarowe oraz delegacje z wieńcami.

Trumnę ustawiono na bogato udekorowanym zielonym katafalku U węgłowi ułożonego poduszki atlasowej z orderami Zmarłego.

Po ustawieniu zwłok odprawiona została Msza żałobna.

O piątej pp. trumnę ustawiono na karawanie przy której asystę honorową pełnili członkowie K! Polonia, poczem kondukt ruszył na miejsce wiecznego spoczynku Zmarłego — cmentarz Rossa.

Za krzyżem i chorągwiemi żałobnymi postępowali poczty sztandarowe harcerzy, dalej szły dzieci ze szkoły powszechnej, której kierowniczką jest p. Sumorokowa, delegacje z wieńcami od K! Polonia, władz administracyjnych i sądowych z całego terenu apellacji, zrzeszenia sędziów i prokuratorów, rady adwokackiej, gminy m. Wilna oraz wiele innych. Przed karawanem wiceminister Sądu Apelacyjnego p. Malinowski w towarzyszeniu wice - prezesa sądu pp. Dmochowskiego i prokuratora Przyłuskiego nieśli poduszkę z orderami.

Za trumną postępowali rodzina, z Ministrem Staniewiczem, który jest zięciem Zmarłego, dalej przedstawiciele władz z p. wiceministrem Sieczkowskim i wojewodą Raczkiewiczem na czele oraz całe niemal Wilno. Kondukt prowadził ks. prałat Uszyło w asystencji ks. ks. profesorów Lewickiego i Meyszłowicza.

Po złożeniu do grobu trumny ze zwłokami przemówił ks. prof. W. Meyszłowicz podkreślając, że Polska znów traci jednego z najlepszych swych, który przez długie lata był wzorem i

przykładem. Zmarły był jednym z łączników między nowymi i starymi laty. Całe swe życie poświęcił prawu nie tylko ludzkiemu ale i bożemu.

Następnie mówił p. wiceminister Sieczkowski. Przybył tu, mówił, by oddać ostatnią posługę pierwszemu wiekiem i na urzędzie sędziemu na Wileńszczyźnie i dać wyraz żalowi całego społeczeństwa polskiego. Dalej podkreślił p. minister wybitne zasługi Zmarłego na polu sprawiedliwości oddając wszystkie siły i umiejętności dla dobra sprawy.

Prezes Sądu Apelacyjnego p. L. Bochwiec podkreślił zalety charakteru Zmarłego jako przodzonego i kolegi, który dzięki swej dobroci cieszył się powszechną sympatią. Ś. p. Restytut Sumorok był wybitnym prawnikiem to też każdy wyrok jego był wynikiem wysokiej wiedzy.

P. wojewoda Raczkiewicz przemawiając w imieniu Ziemi Wileńskiej i Lidzkiej zaznaczył, że Zmarły był czołowym wyjątkowym, przewodnikiem światłami dla współczesnego pokolenia nie tylko wśród tych komu przewodził, ale i szerokim warstwom społecznym. W wysiłku społecznym z Wileńszczyzny się starali — mówił p. Wojewoda — nasładować Zmarłego. Na zakończenie przemówienia złożył rodzinie wyrazy współczucia.

Dziekan Rady Adwokackiej mec. Strumiło podkreślając zasługi ś. p. prezesa Sumoroka zaznaczył, że w przedziale 30 lat był on adwokatem, przodując w swej korporacji jako wybitny prawnik.

Imieniem Banku Ziemińskiego zabrał głos p. prezes Bochwiec składając hołd i cześć pamięci Zmarłego piastującą przez dłuższy czas godność radcy prawnego Banku. Godny nasładowania pozostawił rodzinie w spadku nieskazitelne imię Sumoroków — zakończył mówca.

Z kolei przemawiali pp. wiceprezydent Czyż, w imieniu USB prof. Bosowski, w imieniu K! Polonia mec. Jasiński i inni.

Wiceminister Sieczkowski przybył na pogrzeb ś. p. Restytuta Sumoroka.

Na pogrzeb ś. p. Restytuta Sumoroka przybył w dniu 13 b. m. z Warszawy w zastępstwie ministra sprawiedliwości wiceminister Sieczkowski, który złożył u trumny Zmarłego wieńiec z białych kwiatów z napisem: Prezesowi Restytutowi Sumorokowi — Minister Sprawiedliwości.

Próba lotu jednej kaczki.

Od czasu do czasu w „Kurjerze Wileńskim” ukazują się wzmianki pod naszym adresem, zatytułowane pomysłowo: „jak informuje swoich czytelników „Słowo”, albo „nowa kaczka „Słowa” i t. p. Zostawialiśmy dotychczas te wzmianki bez odpowiedzi, gdyż w-pierwszemu tego rodzaju pilnowanie nas, tracąc się do tego, jak my redagujemy gazetę i dawanie nam nauk nieproszonych, uważaliśmy za bardzo niewłaściwe, po-dru-gie że każde zwrócenie na coś uwagi, czy jakas odpowiedź na za-czekanie „Kurjera Wileńskiego” powoduje natychmiast na szpaltach „Kurjera Wileńskiego” sędziwy i główny soczysta artykuł, z którym potem niewiadomo co robić. Dziwilo nas tylko, skąd członkowie redakcji „Kurjera” mają tyle wolnego czasu, aby nas stale pilnować. Aż wreszcie zagadka została rozwiązana. Odpowiedź na pytanie skąd ci panowie mają tyle wolnego czasu przyszła w formie niesłychanie zabawnej, której komizm jest naprawdę tak duży, że nie możemy nie opowiedzieć tego naszym czytelnikom. Oto zdarzyło się, że telegraficzne agencje „Słowa” i „Tassa” sprostowały wiadomość „Słowa” o zawartym w dniu 15 kwietnia ukłazie co do współpracy dla utrudnienia przechodzenia przez granicę. „Kurjer Wileński” oczywiście podchwycił sprostowanie Tassa, któremu jak widać ufa bezwzględnie, dał swoim czytelnikom tytuł „Tassa a kaczki dziennikarskie Słowa” co widać uznał za najprzychylniejszą formę koleżeń-stwa i wobec „Słowa” i wobec Tassa i w sposób tryumfalny na widocznym miejscu sprostowanie to umieścił. (zobacz Kurjer Wil. z dnia 11).

Teraz jednak przychodzi komizm. Oto notatka, którą sprostuje Tass, ukazała się nie tylko w nieostrożnym „Słowie”, ale także i w strofującym nas „Kurjerze”. (Patrz „K. W.” z 14 kwietnia, kol. 3, szp. 1 i 2). Wynika więc z tego, że ujęliśmy wyrazem „kaczka”, którym nas zaszczycił „Kurjer” scharakteryzował ten że sam „Kurjer” charakter własnej swojej pracy redakcyjnej. Wynika również z tej historii już nie sprostowanie, lecz stwierdzenie, że członkowie redakcji „Kurjera” dlatego mają tyle wolnego czasu, bo zajmują się tylko czytaniem naszego pisma, a nie swoim własnym, co my piszemy, tego się uczą na pamięć, a co sami — o tem zaraz zapominają.

„Tass” sprostował „Słowo”, a nie „Kurjer Wileński”, bo nie wiadomo, czy redakcja „Tassa” wie, że w Wilnie wychodzi ten „Kurjer”, nie wiadomo czy wie, że Pan Bóg uszczęśliwił nas tak gorliwym nauczycielem. Gdybyśmy chcieli stosować wobec „Kurjera” zasadę „jak kto sobie” i wtrącać się w jego porządku, w to, co drukował, a co nie drukował i t. d., mielibyśmy bardzo dużo materiału. Niedalej, jak w niedzielę, nie podał on wiadomości, którą w tym dniu także i Tass nie podał, która jednak miała dla czytelników znaczenie pierwszorzędne. Ale oczywiście wydając pismo nie bierzemy na siebie roli korepetytora wobec nikogo. Może więc i „Kurjer” da nam święty pokój. Może uczyni to ze względu na *casus pascuendus* z Tassem, a może i sam pomału zrozumie, że takie zachowanie się jest zbyt nieodpowiednie.

Wycieczka samochodów do Narocza. W dniach 19 i 20 b. m. (Zielone Świątki) odbędzie się, zorganizowana przez kierownika kursów kierowców samochodowych Stowarzyszenia Techników Polskich w Wilnie p. inż. Janowicza wycieczka samochodowa do Narocza.

Wycieczka ta przeznaczona jest dla absolwentów t. zw. kursów dziennikarskich i prócz znaczenia turystycznego ma za zadanie dać adeptom sztuki szerszej możliwości prowadzenia maszyn przy różnych warunkach terenowych. W czwartek 16 b. m. o 5 po południu w lokalu Stowarzyszenia Techników odbędzie się zebranie uczestników wycieczki.

Raz po raz umiał tylko zainteresować losami Reduty wysokie siery rzadkowe... aż do wcale wysokich sum dyskretnalnymi subsydjów. Niestety, tych zapomóg było jeszcze za mało. Wyjątkowa sytuacja i wyjątkowe znaczenie Wilna wymagają też i pod tym względem traktowania go bynajmniej nie na równi z Warszawą, Krakowem, Poznaniem lub Łodzią. Tego zrozumienia nie mógł dobić się nawet dyr. Osterwa. Natomiast, coż to był za mistrzowski apel do społeczeństwa polskiego w Wilnie, które — dobrze wszyscy pamiętamy — drogą dobrowolnych składek i dobrowolnego opodatkowania się zebrało 14.000 zł. na rzecz zapewnienia Reducie egzystencji w Wilnie. Bodajże nawet było się zawiązało Towarzystwo Przyjaciół Reduty. Stowem - i pod względem materialnej ofiarności extra społeczeństwo polskie wileńskie coś-niecoś dla Reduty uczyniło.

Bo, co do moralnego poparcia...czyliż to sam prof. Wincenty Lutosławski nie wolał wielkim głosem ze szpałt „Kurjera Wileńskiego”: „Fakt pobytu Reduty w Wilnie jest pod względem narodowym najdonioślejszym faktem w życiu naszego miasta w ciągu ostatnich lat!” Czyliż można w superlatywach zająć dalej jeszcze? Broń Boże, nie chcemy w najmniejszej mierze wypominać dyr. Osterwie tych wcale pokazywanych ekspozatów, które państwo i miasto ponosiło dla zapewnienia Wilnu na stałe, na zawsze teatru polskiego tej miary co Reduta; nie chcemy mu wypominać ogromnego kredytu moralnego, które go nikt z nas Reducie nie skąpił...

My tego nie uczynimy, chociaż ogólny kryzys materialny społeczeństwa jest dziś znacznie ostrzejszy, niż w latach ubiegłych. Chcemy wpoić w publiczność zamiłowanie do dobrego teatru. Piękne słowa; dostojne, nawet bohaterские. I p. Osterwa dopisał swego. Wpoić w publiczność wileńską zamiłowanie do dobrego teatru. To fakty. I tego mu nikt nie odbierze. Trzebaż tylko było dać publiczności wileńskiej i dawać bez przerwy, bez sko-

Włodzimierz Bohdan Kucharkowski

filister i jeden z założycieli Konwentu Batoria
po długich i ciężkich cierpieniach zmarł 11 maja 1929 r. w Wilnie w wieku lat 29
o czem zawiadamiają

KONWENT BATORIA
i FILISTRZY.

Włodzimierz Bohdan Kucharkowski

Referendarz Starostwa Baranowickiego zmarł dnia 11 maja 1929 r. jako ofiara obowiązków od zbrodniczej kuli.

Eksportacja zwłok odbędzie się w dniu 14 maja o godz. 9.30 rano z lokalu Konwentu „Batoria” do Bazyliki Katedralnej, poczem po nabożeństwie żałobnym nastąpi pogrzeb na cmentarzu Rossa.

CZEŚĆ PAMIĘCI DZIELNEGO PRACOWNIKA!
Wojewoda i Urzędnicy Województwa Nowogródzkiego.

W piątek dnia 17 maja, o godzinie 10-ej rano w Katedrze Wileńskiej odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę nigdy nieodżałowanego, niezapomnianego, przeznaczonego

Karola Świackiego

właściciela majątków: Bielica, Krupka i Hurzec w ziemi Mohylewskiej.
Na nabożeństwo to zapraszają życzliwych pamięci Zmarłego pograżeni w głębokim smutku
Karolstwo Korkozowiczowie

Marja z Wagnerów Balińska

opatrzona Św. Sakramentami zasnęła w Bogu dnia 13 maja 1929 r. w Jaszunach w wieku lat 47.

Eksportacja zwłok do Kościoła w Jaszunach odbędzie się we wtorek 14 maja o godz. 5 wiecz. Msza żałobna we środę dnia 15 maja o godz. 12 w południe poczem pogrzeb na cmentarzu rodzinnym w Jaszunach.

O bolesnej tej stracie zawiadamiają matka, córka, siostra, bracia, zięć i wnuki.
W dniu eksportacji i pogrzebu konie będą czekały na st. Jaszuny na wszystkie pociągi.

W dniu 11 maja 1929 r. zgasł

RESTYTUT SUMOROK

wielce zasłużony organizator i nierozrywny Rzesz. Sadu Apellacyjnego w Wilnie, nasz Członek Honorowy i b. Wice-Prezes,
o czem z głębokim smutkiem zawiadamia
Towarzystwo Prawnicze
im. Iżnacego Daniłowicza w Wilnie.

się do takiego — kuzynostwa.

Próbowano konkurować z teatrem Rychłowskiego, dokładając wszelkich starań aby „szanującą się” publiczność zwrócić całą na W. Pohulanke... Szanującą się! Wielkie słowo. W sam raz dla snobów, których w żadnym społeczeństwie nie braknie. Dyr. Rychłowski też, rozumie się, ciągnął ile sił starczy w swoją stronę. Naciągają... efektami, pikantnością, najszałefszyim pośpiechem w wystawianiu coraz to „czegoś” nowego. W rezultacie, „szanującą się publiczność” zrażona do eksperymentów Reduty a w znacznej mierze bardzo „flenliwie” nadpływająca wogóle i tradycyjnemu na Pohulance, nie ugruntuwała bytu Reduty (choćby hojnie subsydjowanej) na trwałych posadach, a zaś teatr dyr. Rychłowskiego... z poziomu wcale przyzwoitego zaczął schodzić na poziom coraz to mniej powabny nawet dla publiczności... tej „nieszanującej się”. Zaczął, krótko mówiąc, podpadać i repertuarowo i zespołowo, nie wspominając o wystawianiu sztuk coraz bardziej niedbałym, sobotnim sztychem na niedzielny targ.

Nie piszemy dziejów Reduty w Wilnie. Chodzi nam na razie tylko o szkieletowy zarys stosunku Wilna do Reduty.

Otóż, ilekroć Reduta, choćby po najdłuższym okresie... fantazjowania, wchodziła na właściwą drogę, „niebyleżo wypadku, aby polskie społeczeństwo wileńskie nie starało się uczynić ze swej strony wszystko, co jest w jego mocy, aby Redutę — wyrażając się popularnie — w Wilnie utrzymać, dając jej możność uświetnienia Wilna swoją u nas obecnością i stałą działalnością zabywającą tyle blasku kulturalnego renomie tak bardzo jej potrzebującemu Grodowi Giedymina.

Wystarczy przypomnieć wystawienie „Snu” Kruszwskiej — które, może wbrew czyjej opinii, nie przestaniemy poczytywać za ostatnie słowo kunsztu Redutowego zajaśniałego w Wilnie. Czy zawiodło, wręcz nadzwyczajnie, powodzenie „Snu”? A czy były istnemi uroczystościami dla Wilna każdorazowe wystawienia „Księcia Niezłomnego” np. na dziedzińcu uniwersyteckim? Reduta wchodzi na nowe tory. Przechyliła się

KRONIKA

WTOREK. 14 Dziej Bonifaciego jutro Zofii.

Wschód słońca g. 3 m. 18
Zacli. słońca o g. 19 m. 12

Spostrzeżenia meteorologiczne Zakładu Meteorologii U. S. B. z dnia 13 - V. 1929 r.

Ciśnienie średnie w mm.	765
Temperatura średnia	+ 19°C
Opad za dobę w mm.	—
Wiatr przeważający	Południowo-wschodni,
Uwagi:	Pogodnie.
Minimum za dobę -1- 7°C.	
Maximum na dobę -1- 24°C.	
Tendencja barometryczna: spadek ciśnienia.	

MIEJSKA

— Posiedzenie miejskiej komisji gospodarczej. We środę, dnia 15 maja odbędzie się posiedzenie miejskiej komisji gospodarczej. Porządek dzienny zawiera sprawy następujące: 1) sprawa zamiany niektórych gruntów przedstawiłona. Ceny miejsc normalne. 2) sprawa nabycia placu na rynek Nowogródzki.

— Posiedzenie Komitetu Rozbudowy m. Wilna. We środę, dnia 15 maja, odbędzie się w sali posiedzeń Rady miejskiej posiedzenie Komitetu rozbudowy m. Wilna za następującym porządkiem dziennym: 1) podania o pożyczki, 2) wolne wnioski.

TEATR I MUZYKA

— Teatr Polski. Dziś ukaze się wyborna krotoczwila Hemara „Dwaj panowie B”, odznaczająca się humorem, żywą akcją i niezwykłe zabawnymi sytuacjami. W wykonaniu bierze udział cały zespół artystyczny pod reżyserją K. Wyrwicz - Wichrowskiego Akt 2-gi odbywa się za kulisami teatru podczas przedstawienia. Ceny miejsc normalne.

— Występy Marii Gortczyńskiej w Teatrze Polskim. Czującą artystką Marią Gortczyńską rozpoczyna od jutra drugi cykl występów w Wilnie. Jutro i pojutrze grana będzie w dalszym ciągu z jej udziałem „Panienska z dancingu” — Krzywoszewskiego, w piątek na repertuar wchodzi komedia Hennequina i Croiseta „Nie wywiódł ją w pole”. Bilety już są do nabycia.

— Przedstawienie Operowe. Staraniem Kół Przyjaciół Harcerstwa przy „Czarnej Trzynastce” i 7-ej im. J. Jasińskiego Wileńskich drużynach Harcerskich w dniu 25 maja rb. w gmachu „Reduty” na Pohulance o g. 20- i odbędzie się przedstawienie operowe, na które złożą się dwie opery: „Nijca” w jednym akcie z czasów rzymskich, muzyka Szenia i arcydzieło Giovanni’ego Pergolesiego „La serva padrona” w 2-ach aktach. Wystąpią: pp. Zubowiczowa, Francusiewiczówna, Jagminówna, Kamińska, Skorupków na oraz pp. Worotyńska, Olszewski, Bejer i in.

— Oprócz tego wystąpi: Chór pieśni słowiańskiej i zespół taneczny p. Winogradzkiej.

— Bilety po cenach znizonych będą do nabycia w „Orbisie” od dnia 21 maja oraz w kasie teatru w dniu przedstawienia.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Zatrucie sublimatem. Wczoraj w godzinach popołudniowych w mieszkaniu swojej siostry Chylewskiej (Trocka 19) zatrudził sublimatem Piotr Kościelkowski. Desperata ulokowaną w szpitalu żydowskim. Przyczyną zatrucia niezane.

— Ofiara denaturatu. Wczoraj na polach w pobliżu wsi Góry (II kom. P.P.) znaleziono trupa 72 letniego Kajetana Jaroszewskiego (zam. tamże) który jak okazało się zmarł wskutek nadużycia alkoholu.

— W poszukiwaniu pracy. Przed kilku miesiącami wyjechał na prowincję Gustaw Hubner (Gimnazjalna 6) w celu wyznaczenia sobie pracy. Wobec tego że Hubner nie daje o sobie żadnej wiadomości, żona powiadomiła policję o jego zaginięciu.

— Podrutek. W bramie domu Nr. 8 przy ulicy Sierakowskiego znaleziono podrutek 150 kieszki w wieku około 16 miesięcy.

— Nagły zgon. Z niewyjaśnionych przyczyn zmarł w wieku 49 letnia Bronisława Chochowiczowa (Królewska 3).

— Pożar. Z powodu zaproszenia ognia powstał pożar w posesji Nr. 48 przy ulicy Dzielnej Ognień zniszczył dach na zabudowaniach.

— Za ubiegłą dobę zanotowano w Wilnie 172 wypadki w tej liczbie kradzieży 12 (3 wykryto) administracyjnych — 60 i opilostwo — 26.

RADJO.

Wtorek, dnia 14 maja 1929 r.

11.56—12.10. Transmisja w Warszawie. Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, oraz komunikat meteorologiczny. 15.10—15.35. Tr. z W-wy: Odczyt dla maturzystów p. t. „Odrodzenie państwa polskiego”. 16.20 — 16.40: Kurs alfabetu w r’ese dla krótkofalowców i amatorów. 16.40—17.00: Odczytanie programu dziennego, repertuar teatrów i kin i chwilka literewska. 17.00—17.25. Tr. z W-wy: Odczyt z działu „Sport i wychowanie fizyczne” p. t. „O tennisie”. 17.25—17.45: Kurs języka włoskiego. Lekcja 50 i ostatnia. 17.45—18.10: „Kronika życia młodzieży” 18.10—18.35: Muzyka z płyt gramofonowych. 18.35—18.50: Audycja recytacyjna. Transm na inne stacje. Utwory Bolesława Leśmiana wyk. Józef Karbowski. 18.50—18.55: Program na dzień następnego i komunikaty. 18.55—19.20: „Kącik dla panów”. 19.20 — Tr. z Katowic. Opera „Aida” Verdi’ego. Po Transmisji Komunikaty: P. A. T., policjanci, sportowcy i inne oraz spacer detektorowy po Europie.”

PRZETARG.

Wileński Urząd Wojewódzki (Okręgowy Dyrekcja Robót Publicznych) ogłasza pismienny przetarg ofertowy na budowę gmachu posterunku Policji Państwowej w Łębekim powiatu dzińskiego. Przetarg odbędzie się w dniu 22 maja 1929 roku o godzinie 12-iej w Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych w Wilnie, przy ul. Magdaleny 2, pokój Nr. 78. Pismienne oferty winne być złożone w tymże dniu do godziny 9-iej i pół w kancelarii wydziału Budowlanego Dyrekcji pokój Nr. 92 łącznie z pokwitowaniem Kasy Skarbowej na wpłacone wadium przetargowe w wysokości 5 proc. zaofiarowanej sumy. W ofercie winien być podany minimalny termin, w którym firma podejmuje się wykonać objętą niniejszym przetargiem robotę. — Ogólne warunki przetargu i ślepy kosztorys otrzymać można w Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych w Wilnie, pokój Nr. 78 za zwrotem kosztów wykonania. Tam również można codziennie od godziny 12 do 13 przejrzeć ogólne i techniczne warunki wykonania robót przez przedsiębiorców, projekt robót, projekt umowy oraz ogólne przepisy Min. Robót Publ. o przetargach, które dla oferenta są obowiązujące. — Urząd Wojewódzki zastrzega sobie prawo wyboru oferenta uzależniając to od fachowych i finansowych zdolności przedsiębiorstwa oraz prawo zredukowania ilości robót lub nawet zupełnego ich zaniechania.

Za wojewodę dyrektor inż. A. Przygodzki.
414—VI—3

OGŁOSZENIE

Firma „Electrolux” Oddz. w Wilnie przy ul. Zamkowej 2. — poszukuje zarządzającego Wydziałem filtrów. Wymagana jest dobra znajomość chemii. Zgłaszać się w dniach 12 i 14 b. m. od godz. 5—7 po poł. —0



Dbajcie o swoje zdrowie!

„SZWAJCARSKIE GORKIE ZIOŁA” (z marką „Kogut”) są stosowane przy chorobach ZŁĄDKA, KISZKI, OBSTRUKCJI i KAMIENI ŻOŁCIO- WYCH. „SZWAJCARSKIE GORKIE ZIOŁA” są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiającym funkcję ORGANÓW TRAWIENIA i działającym przeciwko OTYŁOŚCI. 12SS—0

Skład w Wilnie, Zarzecz 30—7.

Potrzebni inteligentni pracownicy

panie i panowie do pracy propagandowej w Polskim Instytucie Wydawniczym na okręgi Województw Wileńskiego i Nowogródzkiego. Zgłoszenia pisemne: Wilno, Kalwaryjska 15—3. Biuro P. Z., lub osobiście w godz. 10—15 z dowodami osobistymi i referencjami. —0

TANI!

Najlepsze farby, pokost, pendzle, szcztotki i t. p. oraz farby ochronne do mostów żelaznych i drewnianych poleca SKŁAD FARB Franciszka Rymaszewskiego Wilno, ul. Ad. Mickiewicza 35. —0

GEOMETRA

Bronisław Sobolewski przeprowadził się na ul. Zawalną 6, m. 8. Przyjmuje roboty mierniczo-mejoracyjne.

KINO-TEATR

„HELIOS”

Dziś! Arcydzieło jakiego dotąd nie był Cud techniki, gry i reżyserji. Film, który wstrząsnął światem. **BURZA nad AZJĄ** Potomek Czingis-Chana. Rewelacyjnie arcydzieło, o niebывalnej potędze dramaty. FILMU. Czas trwania realizacji filmu 2 lata. Na taki film wycieczkę się całymi latami! Każdy zobaczyć musi! UWAGA! Celem odniesienia większego wrażenia, publiczność prozona jest o przybywanie punktualnie na początki seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.15. Honorowe bilety na premierę nie ważne.

KINO-TEATR

„POLONIA”

Dziś! Kobiety DOUGLAS FAIRBANKS uroczą BEBE DANIELS w swoim najnowszym filmie osnutym na tle życia młodej amerykanki, która zwin nosząc i wyszkoleniem sportowem zyskuje sobie sławę najdzielniejszego kaballero w Argentynie p. t. **„Córka Zorry”** (SENORITA) oraz JAMES HALL i WILJAM POWELL. Początek o godz. 4, odst. 10.25.

Kino „Piccadilly”

Dziś otwarcie sezonu letniego! Po raz pierwszy w Wilnie! Młodzieńca, zachwycająca argentyńska MONA MARIS, oraz słusznie zwany następcą Janningsa HENRYK GEORGE w sensacyjnym filmie w 10-ciu akt. W rolach głównych: kwiat amerykańskiego ekranu, mistrz maski LON CHANEY, bosko piękna DORETA JOUNG i uroczą ALSTERA NILS. Jedyną arcydzieło, którym zachwycił się podziwiał cały świat. **„Niewolnicy carskiego knuta”** Potężna epopeja z pełnego tragizmu okresu pańszczyzny za panowania cara Aleksandra II-go, według dramatu Piotra Niewskiego pod tytułem: „Daniszewowie”.

KINO

„Wanda”

Dziś! Setny rewelacyjny film **„Śmieję się palacu”** potężny salonowo-erotyczny dramat-opera w 12 akt. z zakulisowego życia artystów. W rolach głównych: kwiat amerykańskiego ekranu, mistrz maski LON CHANEY, bosko piękna DORETA JOUNG i uroczą ALSTERA NILS. Jedyną arcydzieło, którym zachwycił się podziwiał cały świat.

Kino - Teatr

„Światowid”

Dziś! Perła szampańskiego humoru! **„Miłość zaślepia”** wspaniała tryskająca humorem komedia. W rolach głównych: słynni artyści ulubieńcy publiczności wileńskiej CONRAD VEIDT, LIL DAGOWER i EMIL JANNINGS. Sensacja! CONRAD VEIDT po raz pierwszy w roli komicznej.

Przybory do Rybołówstwa
Warsz., Spółka Mysłowska Wileńska 10

RÓŻNE

Firma egz. od 1874 r.
Skład Fortepjanów, Pianin i Fisharmonji
K. Dąbrowska.
Wilno, ul. Niemiecka 3, m. 6.
Wielki wybór najlepszych zagranicznych i krajowych instrumentów tylko gwarantowanej jakości
PRZEDWZ I WYNIWJCIE

LEKARZE
AKUSZKI
Blacharze
wykwalifikowani potrzebni na roboty karoseryjne. Zgroszenia: Plaga i Łaskiewicz Lublin —0

Doktor Medycyny Akuszerka Smiałowska
R. CYMBLER
choroby skórne, weneryczne i moczopięciowe. Elektroterapia, lupież, brodawki, kurdierma. Sollux, rzutki, wypadanie włosów. Mickiewicza 12, róg 9—2 i 5—8 m. 6. Tatarskiej 9—2 i 5—8 m. 6. W.Z.P. 43.

LOKALE
Mieszkania
3 pokoje z kuchnią (albo dwa duże) poszukuje. Oferty co adm. „Słowa” pod „100”.

DOKTOR
BLUMOWICZ
Choroby weneryczne, syfilis i skórne.
Wielka 21.
Od 9 i 13—8.
(Telef. 921).

DOKTOR
L. GINSBERG
choroby weneryczne syfilis i skórne. Wilno, ul. Wileńska 3, telefon 567. Przyjmuje od 8 do 1 i od 4 do 8.

DOKTOR
Rawyżkiewiczowa
przyjmuje od 11—12 i od 5—6. Choroby skórne, leczenie włosów, operacje kosmetyczne i kosmetyka lekarska. Wilno, Wileńska 33 m. 1. W.Z.P. 77

DR. POPILSKI
choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od godz. 10 do 1 i od 5—7 p.p. W. Pohulanka 2, róg Zawalnej W.Z.P.

DOKTOR
B. ZELCOWICZ
chor. weneryczne, syfilis, porażców moczowych, od 9—1 i od 5—8 wiecz. Elektroterapia (ciatermia).
Kobieta-Lekarz **Dr. Zeligowiczowa**
ROBIECE, WENERYCZNE, NARZĄDOW MOCZOWY. od 12—2 i od 4—6, ul. Mickiewicza 24, tel. 277.

Doktor Medycyny
ŁUKIEWICZ
choroby weneryczne, skórne i piciowe, ul. Mickiewicza 9, wejście z ul. Śniadeckich 1. Przyjmuje od 1—2 i od 5—7 p.

Dr. Hanusowicz
Ordynator Szpitala Sawicz, choroby skórne, weneryczne, godziny przyjęcia 5—7 pp. Zamkowa 7—1. Leczenie światłem: Sollux, lampa Bacha (sztuczne słońce górskie) i elektrycznością (diatermia). 0819

Dr. G. WOLFSON
weneryczne, moczopięciowe i skórne, ul. Wileńska 7, tel. 1067. —1115

LEKARZE DENTYSTY
Lekarz-Dentysta **MARYA**
Ożńska-Smiałowa
Choroby jamy ustnej. Portowa 23 m. 24. Plombowanie i usuwa Zgłaszać się od g. nie zbów bez bólu. 10 i od 5—7. —0
Porcelanowe i złote korony. Sztuczne zęby. Wojskowym, urzędnikom i uczącym siodlarze wykwalifikowani. Ofiarne 4 kowani potrzebni do 5. Przyjmuje: od 8—1 i od 4—7. Zgroszenia: Plaga Łaskiewicz, Lublin. —2

POSADY
Potrzebna
inteligentna pielęgniarka do dziecka. Zgłaszać się ze świadectwami: Mickiewicza 33—18, między 5—6 po poł. —1

Korepetytor
potrzebny w celu przygotowania do drugiej klasy gimnazjum, Kalwaryjska 15 3, Jankowski. —0

M O D A ucziwa osoba poszukuje posady, najlepiej do dzieci ewentualnie do wszystkiego, ma dobre rekomendacje. Choroby jamy ustnej. Portowa 23 m. 24. Plombowanie i usuwa Zgłaszać się od g. nie zbów bez bólu. 10 i od 5—7. —0
Porcelanowe i złote korony. Sztuczne zęby. Wojskowym, urzędnikom i uczącym siodlarze wykwalifikowani. Ofiarne 4 kowani potrzebni do 5. Przyjmuje: od 8—1 i od 4—7. Zgroszenia: Plaga Łaskiewicz, Lublin. —2

Tapicerzy
wykwalifikowani. Ofiarne 4 kowani potrzebni do 5. Przyjmuje: od 8—1 i od 4—7. Zgroszenia: Plaga Łaskiewicz, Lublin. —2

Francuskiego, angielskiego, matematyki i fizyki, wzmianka za pobyt na wsi ucieleścić pragną: asyst. uniw. z żoną Francuzka, rutynowana nauczycielka. Bankowa 2 m. 4, Borkowska. —0

NAJDODGODNIEJ
lokaty hipoteczne zafawia **D. H.-K. „Zachęta”** Mickiewicza 1, tel. 9-05. —0

BEZPŁATNIE
przyjmujemy zgłoszenie mieszkań do wynajęcia dla solidnych lokatorów z gotówką. Zgłaszać natychmiast 5 pokojowe z wygodami, 4 pok. i 3 pok. z kuchnią D. H.-K. „Zachęta” Mickiewicza 1, tel. 9-05. —0

D. MICHAŁSZEK
i SWIRA AUTO-BUS odchodzi z Wilna z przystanku koło Hali (róg Zawalnej i Sadowej) o godzinie 5-tej po południu. (Z Placu Orzeszkowej odchodzi o godzinie 4 m. 30 po południu). —2

15 tysięcy
DOLARÓW posiadamy do ulokowania na hipotekę mniejszymi sumami na dogoonych warunkach
Wil. Biuro Komisowo - Handlowe, Mickiewicza 21, tel. 1-2. 0

Fortepian
gabinetowy słiczny ton okazynie natychmiast
om. 2, od g. 10 12 i 4-6.

Zgubiono
książkę wojkowską, rocznik 1897, wyd. P. K. U. Wilno, na imię Jana Iko, unieważnia się. —0

Zgubiono
legitymację służbową Nr 1493, wyd. Pr. z kom. Wojew. P. P. na imię Stanisława Tamulewicz z posterunkowego —0

HEMOROJDY!
Czopki he-Varico! z kogutkiem moroidalne „Varico!” usuwają ból, krwawienie, swędzenie, pieczenie, zmniejszają guzy (żyłaki). Sprzedają apteki i składnie. aptecz

WŁOSÓW
wypadanie, lupież, łysienie usuwa „Esencja Chinowa - Chmielowa” i „Mydło Chinowo - Chmielowa” (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, składy apteczne. Główny skład Apteka Górnosłańska, ul. Freta Nr 16. 0—16SS Wyzd. Zdr. Publ. Nr 154, 0

Do rybołówstwa
wedki, żyłki, sznury, haczyki i t. p. Sklep materiałów piśmiennych **J. Arkina** WILNO, ul. Wileńska 32. 8261-2

KREM „Tiegot”
USUWA BEZ ŚLADU PIEGI, PLAMY WAGRY OPALIZNE I ZMARSZCZKI NA TWARZY ŻADAC WSZEDZIE!

Kolektura Loterii Państwowej
W. Makowski i S-ka
przypomina, że ciągnięcie 1 klasy 19-iej Loterii przypada na dzień 23 i 24 maja. Losy do nabycia w Księgarni W. Makowski (S-to Janska 11). 0

Automobil Klub Polski

KONKURS

NA ZUŻYCIE PALIWA 1929.

Warszawa — Kazimierz, Kazimierz — Warszawa

318 Kilometrów

Inż. H. KOŻMIAN

na **CHEVROLECIE**
6-cio CYLINDROWYM

1-szy w Kategorji „C” (pojemność cylindrów 3-5 litrów) zużywając 8,13 kg. benzyny (circa 11 litrów) na 100 kilometrów przy średniej szybkości 48 kilometrów na godzinę.

GENERAL MOTORS w POLSCE, Warszawa

„CLETRAC”

o mocy na haku pociagowym

12 K. M.

20 K. M.

30 K. M.

40 K. M.



Ponad 50,000 ciągowek — CLETRAC — pracuje we wszystkich częściach świata.

100 K. M.

Światowej sławy amerykańskie ciągowki gąsienicowe „CLETRAC” dla przemysłu i rolnictwa wyrobu The Cleveland Tractor Co., Cleveland, Ohio U. S. A., modele 1929 r., urzędowo wypróbowane na uniwersytecie w Nebraska — tanie w kupnie i eksploatac poleca przedstawicielstwo na Polskę i w m. Gdańsk.

GÓRNOŚLAŃSKIE TOWARZYSTWO PRZEMYSŁOWE

Warszawa, Sewerynow 3, Telefony: 221-44, 247-54, 247-66. skr. teleg. Getepe. PRZEDSTAWICIELE REJONOWI POSZUKIWANI.